

Trubadurzy, Cóż wiemy o miłości

Cóż wiemy o miłości
Mając szesnaście lat
Nic albo prawie nic
Nie wiedzieć nic najprościej
Serce najbielsza z kart
A w oczach tylko ty
Póki wierzymy w prawdę ust
Póki kochamy pytam znów
Cóż wiemy o miłości
Gdy już umyka z rąk
Jeszcze wierzymy w nią
Czas rwie na strzępy ludzki los
Ktoś za kimś poszedł w świat
Komuś się zdaje
Już nie pierwszy raz
Że nie zwiędnie kwiat
Cóż wiemy o miłości
Mało i coraz mniej
Im dłużej życie trwa
Bo przecież o miłości
Jednak najwięcej wiesz
Mając szesnaście lat
Czas rwie na strzępy ludzki los
Ktoś za kimś poszedł w świat
Komuś się zdaje
Już nie pierwszy raz
Że nie zwiędnie kwiat
Cóż wiemy o miłości
Mało i coraz mniej
Im dłużej życie trwa
Bo przecież o miłości
Jednak najwięcej wiesz
Mając szesnaście lat
Mając szesnaście lat